

Chcą przebudować legendarne boisko między blokami

Kiedyś tętniące życiem, obecnie zarasta trawą. „Wembley” – bo taką nazwą ochrzciły go pokolenia wychowującej się na osiedlu młodzieży, to jeden z ciekawszych obiektów sportowych w Koluszkach. Jeszcze w latach 90-tych było to chyba najchętniej wykorzystywane boisko w naszym mieście. Przestronne, otoczone drzewami i wałami, z w miarę równą nawierzchnią, i co ważne piaszczysto-trawiastą, która zapewniała o wiele większe bezpieczeństwo niż szkolne betonowe boiska.

Niestety, zapomniane przez spółdzielnię mieszkaniową, z czasem boisko zaczęło zarastać. Z uwagi na dobre odizolowanie od bloków i „dyskrecję”, skutecznie przyciągało osoby nadużywające alkohol. Po likwidacji ławek problem z „nocnymi nasiadówkami” zniknął, ale sport na boisko już nie powrócił. Obecnie wielki plac pośrodku osiedla stoi opuszczony, zarośnięty trawą, i zamiast do gry w piłkę nożną, wykorzystywany jest raczej jako wybieg dla psów. Rodzice skarżą się także na resztki szkła pozostawione w trawie.

Osiedlowy ORLIK

Boisko ma jednak szansę złapać drugi oddech, i co ciekawe w ramach inicjatywy typowo społecznej. Pod koniec marca Osiedle 11 Listopada, na którym znajduje się obiekt, wybrało nowego przewodniczącego i zarząd. W jego skład weszli mieszkańcy, którzy niejednokrotnie grywali na boisku i zdają sobie sprawę z tego, jak ważną funkcję może spełniać dla dzieci w obecnych czasach.

- Zgodnie z planami samorządu, na gminnej działce między blokami już niebawem powstanie osiedlowy park. Obecnie w tym miejscu znajduje się prowizoryczne boisko do piłki. Choć nie zapewnia ono odpowiednich warunków do gry, ponieważ nie jest ogrodzone i piłka często wykopywana jest na ulicę, dzieci bardzo często z niego korzystają. Gdy na miejscu boiska powstanie park, dzieci stracą jedynie miejsce do gry. A przecież kilkadziesiąt metrów dalej znajduje się duże i znakomicie położone, zapomniane boisko. Dla nas, jako nowo wybranych władz osiedla, obecnie priorytetem jest jego modernizacja i przywrócenie funkcji sportowych. Chcielibyśmy aby przy pomocy środków zewnętrznych na jego miejscu stworzyć osiedlowy Orlik, czyli boisko ze sztuczną nawierzchnią, z oświetleniem i ogrodzeniem – wyjaśnia Krzysztof Grzelak, nowo wybrany przewodniczący Osiedla 11 Listopada.

Władze miasta deklarują współpracę

Inicjatorzy akcji są już po wstępnej rozmowie z burmistrzem Koluszek. Gmina jest w stanie wesprzeć projekt, ale by mogła się zaangażować w realizację inwestycji, muszą być spełnione niezbędne warunki. Po pierwsze Koluszkowska Spółdzielnia Mieszkaniowa musiałaby przekazać gminie teren, na którym znajduje się boisko. Po drugie, muszą zostać przeprowadzone konsultacje społeczne z mieszkańcami bloków, które położone są wokół obiektu. Do zapytania lokatorów o zdanie, zobowiązała się już nowo wybrany Zarząd osiedla. Jeżeli mieszkańcy i spółdzielnia poprą inicjatywę, gmina będzie starać się o pozyskanie środków z Ministerstwa Sportu na dofinansowanie przebudowy boiska.